



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

KRZYSZTOF PIETRASZKIEWICZ
PREZES

10.03.2015
3.2.2/10508



00000062569

Warszawa, dnia 10 marca 2015 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl dnia	16.03.2015
L.dz.	1423 zat.

Pan
Marek Kotlinowski
Sędzia Trybunału Konstytucyjnego
Przewodniczący składu orzekającego

Sygn. akt P 45/12

Sygnatury Sędziego Przewodniczącego

w ślad za pismem Związku Banków Polskich z dnia 9 lutego 2015 r., dotyczącym skutków, które mogłoby pociągnąć za sobą ewentualne wyeliminowanie instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zwracam się z prośbą o przyjęcie niniejszego, uzupełniającego stanowiska odnoszącego się do argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy w Koninie we wniesionych do Trybunału Konstytucyjnego pytaniach prawnych.

Sąd Rejonowy w Koninie postanowieniem z dnia 21 września 2012 r. przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności art. 96, art. 97, art. 98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. 2015 r., poz. 128, „Prawo bankowe”) z art. 2, art. 9, art. 32, art. 45, art. 91, art. 175 i art. 177 Konstytucji oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284, ze zm., „Konwencja”). Sprawie została nadana sygnatura P 45/12.

Sąd Rejonowy w Koninie kolejnymi postanowieniami z dnia 21 września 2012 r., przedstawił Trybunałowi, tożsame co do zakresu i ich uzasadnienia pytania prawne, którym nadano sygn. P 46/12 oraz P 1/13. W uzupełnieniu braków formalnych (w postanowieniach z dnia 24 października 2012 r.), SR w Koninie w każdej z wymienionych spraw, przedstawił uzasadnienie odnośnie naruszenia art. 32 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

I. Odniesienie się do argumentów podniesionych przez Sąd Rejonowy w Koninie w przedstawionych Trybunałowi Konstytucyjnemu pytaniach prawnych.

W postanowieniach z dnia 21 września 2012 r. Sąd pytający w sposób ogólny, bez odniesienia się oddzielnie do każdego z przepisów i wskazanych podstaw kontroli

konstytucyjnej, wskazał na argumenty i przyczyny, z powodu których przepisy art. 96 - 98 Prawa bankowego, w jego ocenie, powinny zostać uznane za niekonstytucyjne.

Z kolei w postanowieniach z dnia 24 października 2012 r., Sąd zawarł argumentację odnośnie, w jego ocenie, niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów Prawa bankowego z art. 32 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji i posłużył się sformułowaniem: „Aby nie narazić się na zarzut *ne bis in idem*, albowiem problem zgodności przepisów prawa bankowego był przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Rejonowy pragnie ograniczyć się do przedmiotowych rozważań”.

Zaprezentowanych poglądów SR w Koninie nie sposób podzielić z niniejszych przyczyn.

I.1 Kwestie proceduralne - zasada *ne bis in idem*.

Jedną z przesłanek procesowych, determinujących dopuszczalność postępowania, jest przesądzenie, iż w sprawie nie zachodzi zbędność orzekania. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 1 z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 z późn. zm., dalej jako: „u.T.K.”): „Trybunał umarza na posiedzeniu niejawnym postępowanie: jeżeli wydanie orzeczenia jest zbędne lub niedopuszczalne;”.

Jednym z przypadków, gdy zachodzi zbędność orzekania jest zasada *ne bis in idem*, która jest pojmowana, jako zakaz orzekania dwa razy o tym samym przedmiocie i która to, ma na celu zapewnienie stabilizacji sytuacji powstałych w wyniku ostatecznego orzeczenia Trybunału.

W wypadku przesłanki *ne bis in idem* Trybunał dokonuje oceny w kategoriach pragmatycznych, ocenia celowość prowadzenia postępowania i orzekania w kwestii, która została już jednoznacznie i ostatecznie rozstrzygnięta przez ten organ. W takiej sytuacji właściwą podstawą umorzenia postępowania jest zbędność orzekania (art. 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy o T.K.)¹. Zbędność orzekania zachodzi, gdy zaskarżony przepis prawny był już przedmiotem kontroli, pod kątem jego zgodności z Konstytucją w innej sprawie².

Obowiązywanie zasady *ne bis in idem* w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym jest ugruntowane, a przedmiotowa zasada znajduje zastosowanie, jeżeli te same przepisy zostały już wcześniej zakwestionowane w oparciu o te same zarzuty³. Innymi słowy, przesłanka ta występuje wówczas, gdy zachodzi tożsamość przedmiotowa badanej sprawy ze sprawą wcześniej badaną przez Trybunał. Nie jest natomiast konieczne występowanie tożsamości podmiotu inicjującego kontrolę⁴

¹ postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. P 17/06, OTK-A 2006/6/72;

² postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 maja 2006 r., sygn. SK 53/05, OTK-A 2006/5/60;

postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2008 r., sygn. SK 24/07, OTK-A 2008/2/38;

³ wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK-A 2006/8/103;

⁴ J. Królikowski, *Ujemna przesłanka zbędności orzekania w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym*, Studia Prawnicze, Zeszyt 4, Warszawa 2008 r., s. 69;

Trybunał, w postanowieniu z dnia 17 lipca 2003 r.⁵ wskazał, jakie przesłanki muszą zostać spełnione, by ponowne zbadanie konstytucyjności tego samego przepisu było możliwe, a postępowanie w sprawie nie było obciążone ujemną przesłanką procesową w postaci zbędności orzekania. W przypadku, gdy określone przepisy stanowiły już przedmiot kontroli z określonymi wzorcami, ponowne badanie tych samych przepisów z tymi samymi wzorcami, jest uwarunkowane przedstawieniem przez podmiot inicjujący kontrolę nowych, niepowoływanych wcześniej argumentów, istotnych okoliczności lub dowodów uzasadniających prowadzenie postępowania i wydanie wyroku, które nie zostały rozważone przez Trybunał Konstytucyjny i wskazane w uzasadnieniu wydanego uprzednio orzeczenia. W takim przypadku, do Trybunału Konstytucyjnego należeć będzie ocena, czy wydanie wówczas orzeczenia jest zbędne, czy też uzasadnione.

Tym samym, w kontekście zasady *ne bis in idem*, badana jest tożsamość przedmiotowa sprawy będącej w toku ze sprawą uprzednio rozstrzygniętą przez Trybunał tj.:

- 1) tożsamość zaskarżonych przepisów;
- 2) tożsamość wzorca konstytucyjnego w oparciu, o który inicjowana jest kontrola przed Trybunałem;
- 3) tożsamość zarzutów podniesionych w uprzednio rozstrzygniętej sprawie, na poparcie sformułowanych zarzutów i wniosków.

W związku z powyższym, celem zweryfikowania, czy w toczącym się postępowaniu może dojść do stwierdzenia zaistnienia przesłanki *ne bis in idem*, konieczne jest dokonanie analizy powyższych przesłanek na gruncie postępowania o sygn. P 45/12 **w szczególności w kontekście uprzednio wydanych przez Trybunał Konstytucyjny wyroków w sprawach o sygn. P 10/04 oraz sygn. P 7/09.**

Ad. 1. Tożsamość zaskarżonych przepisów.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. P 10/04.

Uprawnienie banków do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych na podstawie ustawy Prawo bankowe było już objęte badaniem przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. P 10/04 (OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 7), Trybunał Konstytucyjny rozważał pytanie prawne Sądu Rejonowego we Włoszczowie: czy *art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) w zakresie prawa banku do wystawiania tytułów egzekucyjnych dotyczących roszczeń wynikających z czynności bankowych dokonywanych przez banki z konsumentami jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 76 Konstytucji.*

Po rozważeniu argumentów przedstawionych przez Sąd inicjujący postępowanie, Trybunał orzekł, iż:

⁵ sygn. K 13/02, OTK-A 2003/6/72;

1. Art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, Nr 126, poz. 1070, Nr 141, poz. 1178, Nr 144, poz. 1208, Nr 153, poz. 1271, Nr 169, poz. 1385 i 1387 i Nr 241, poz. 2074, z 2003 r. Nr 50, poz. 424, Nr 60, poz. 535, Nr 65, poz. 594, Nr 228, poz. 2260 i Nr 229, poz. 2276 oraz z 2004 r. Nr 64, poz. 594, Nr 68, poz. 623, Nr 91, poz. 870, Nr 96, poz. 959, Nr 121, poz. 1264, Nr 146, poz. 1546 i Nr 173, poz. 1808) **jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

2. Art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 **nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.**

Mając na względzie, powyżej przytoczone rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w zakresie dotyczącym instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego, należy zauważyć, iż przepis art. 96 ust. 1 Prawa bankowego w dacie orzekania przez Trybunał Konstytucyjny w postępowaniu o sygn. P 10/04 brzmiał: „Na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne”. Obecne brzmienie art. 96 ust. 1 Prawa bankowego jest tożsame z brzmieniem tegoż przepisu, poddanym kontroli przez Trybunał Konstytucyjny w 2005 r. Również art. 97 ust. 1 Prawa bankowego jest tożsamy z brzmieniem przedmiotowego przepisu poddanym kontroli przez Trybunał Konstytucyjny w 2005 r. **Tym samym, uzasadnionym jest stwierdzenie, iż w zakresie dotyczącym art. 96 ust. 1 oraz art. 97 ust. 1 Prawa bankowego zachodzi tożsamość przepisów objętych pytaniami prawnymi Sądu Rejonowego w Koninie z uprzednio rozstrzygniętą przez Trybunał Konstytucyjny sprawą wyrokiem z dnia 26 stycznia 2005 r.**

Ad. 2. Tożsamość wzorca konstytucyjnego w oparciu, o który inicjowana jest kontrola przed Trybunałem.

Dokonując porównania wzorców kontroli konstytucyjnej przywołanych we wzmiankowanych powyżej wyrokach P 10/04 oraz P 7/09, można stwierdzić, iż art. 96 ust. 1 oraz art. 97 ust. 1 Prawa bankowego w postępowaniu P 10/04 i w trwającym postępowaniu P 45/12, zostały poddane kontroli zgodności z Konstytucją, co najmniej w części w oparciu o tożsame wzorce. W wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem o zgodności art. 96 ust. 1 w zw. z art. 97 ust. 1 Prawa bankowego z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 76 Konstytucji, a ponadto orzekł, iż wymienione przepisy nie są niezgodne z art. 2 Konstytucji.

W będącym w toku postępowaniem art. 96, art. 97 i art. 98 Prawa bankowego, zgodnie z ujętym w pytaniu prawnym zakresem – mają zostać objęte kontrolą Trybunału z normami ujętymi w art. 2, art. 9, art. 32, art. 45, art. 91, art. 175, art. 177 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

Porównanie zakresu kontroli wskazanej w pytaniach prawnych Sądu Rejonowego w Koninie z zakresem kontroli, któremu art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa bankowego zostały poddane w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., pozwala na stwierdzenie tożsamości wzorców konstytucyjnych, co najmniej w zakresie art. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Ad. 3. Tożsamość zarzutów podniesionych w uprzednio rozstrzygniętej sprawie, na poparcie sformułowanych zarzutów i wniosków.

Mając na względzie, iż zidentyfikowana zbieżność przedmiotu kontroli w zakresie art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa bankowego oraz wzorca kontroli konstytucyjnej (co najmniej w zakresie art. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji) nie przesądza automatycznie o zbędności merytorycznego rozstrzygnięcia będącej w toku sprawy⁶, koniecznym jest również odniesienie się do zarzutów podniesionych w uzasadnieniu pytań prawnych – postanowieniach z dnia 21 września i 24 października 2012 r. i zarzutów podniesionych w sprawie o sygn. P 10/04. Dopiero bowiem stwierdzenie, że w obecnie rozpatrywanej sprawie nie zostały powołane nowe, istotne argumenty lub okoliczności, a zarzuty w analogiczny sposób formułują problem adresowany do Trybunału, daje podstawy do rozważenia zbędności orzekania w sprawie późniejszej. W takiej sytuacji brak jest nowej płaszczyzny kontroli konstytucyjności – nowych elementów, które mogłyby podlegać badaniu lub oparciu, o które badanie mogłoby być prowadzone. Postępowanie, jako bezcelowe podlega wówczas umorzeniu ze względu na zbędność orzekania⁷.

W postanowieniach z dnia 21 września i 24 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Koninie wskazał następujące powody uzasadniające zadanie pytań Trybunałowi Konstytucyjnemu:

- 1) instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego uprzywilejowuje banki, dyskryminując podmioty niebankowe, ponieważ dochodzi do pominięcia fazy rozpoznawczej postępowania cywilnego;
- 2) brak analogicznych do art. 96 – 98 Prawa bankowego rozwiązań prawnych w krajach Europy Zachodniej i Środkowej oprócz Węgier, pozwalających uniknąć bankom kierowania sprawy na drogę postępowania rozpoznawczego;
- 3) fikcja dobrowolności złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez kontrahenta banku - powiązanie złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji z dokonywaną czynnością;
- 4) brak podobieństwa pomiędzy pisemnym oświadczeniem o poddaniu się egzekucji (art. 97 Prawa bankowego), a poddaniem się egzekucji w drodze aktu notarialnego w trybie art. 777 § 1 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego

⁶ por. wyrok TK z dnia 10 grudnia 2012 r., sygn. K 25/11;

⁷ J. Królikowski, *op cit.*, s. 80;

(Dz. U. 2014 r., poz. 101 ze zm., dalej: „K.p.c.”), w sporządzaniu którego bierze udział notariusz, który jako podmiot trzeci może realizować funkcję z zakresu ochrony prawnej;

5) brak innych podmiotów, które dysponowałyby uprawnieniem wystawiania tytułów egzekucyjnych, jak chociażby przedsiębiorcy telefonii komórkowej lub inni przedsiębiorcy;

6) brak poddania b.t.e. kontroli merytorycznej przez sądy, a jedynie formalnej w ramach postępowania klauzulowego;

7) oddanie wymiaru sprawiedliwości w ręce banków, pozbawienie klienta banku prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd;

8) argument o wyłącznym narzędziu obrony przez dłużnika w postaci art. 840 K.p.c. (powództwo przeciwegzekucyjne), nierówne traktowanie obywateli przez władze publiczne;

9) instytucja b.t.e. (uregulowania w tym zakresie) narusza art. 6 Konwencji - ograniczenie zakresu kognicji sądu.

Z kolei Sąd Rejonowy we Włoszczowie, przedstawiając pytanie prawne, które spoczęło u podstaw wyroku P 10/04, podniósł następującą argumentację:

1) ustawodawca, przyznając bankom prawo wystawiania tytułów egzekucyjnych, wyposażył podmioty prawa prywatnego w uprawnienia władcze przysługujące co do zasady wyłącznie państwu;

2) kwestionowana regulacja uprawnia banki do kierowania swych wierzytelności do postępowania egzekucyjnego, z pominięciem fazy sądowego postępowania rozpoznawczego i nie daje się pogodzić z zasadami wymiaru sprawiedliwości;

3) banki nie są organami, którym ustawodawca mógłby powierzyć rozstrzyganie jakichkolwiek spraw cywilnych, nie są też niezależne, czy bezstronne;

4) prawo banku do jednostronnego ustalenia rozmiaru zobowiązania dłużnika oraz do wszczęcia egzekucji, także w sytuacji sporu co do wysokości i wymagalności długu, narusza prawo obywatela do sądu w aspekcie odpowiednio ukształtowanej procedury uzyskania tytułu egzekucyjnego;

5) żaden ze wskazanych w art. 777 § 1 K.p.c. tytułów egzekucyjnych nie pochodzi od wierzyciela;

6) pozasądowa procedura uzyskiwania tytułu egzekucyjnego przez banki jest wyraźnym odstępstwem od ogólnie obowiązujących rozwiązań, niespełniającym wymogów sądowej ochrony praw obywateli, w szczególności ochrony praw konsumentów;

7) zgoda dłużnika na egzekucję w zakresie umów zawieranych z konsumentami jest fikcją, podpisując umowę nie ma on bowiem wpływu na treść i rozmiar swojej przyszłej odpowiedzialności, a często też nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji wyrażenia zgody;

- 8) brak jednoznaczności w zakresie: czy zgoda na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego dotyczy jedynie wiarygodności banku wraz z odsetkami, czy też obejmuje jeszcze koszty egzekucji;
- 9) brak jakiegokolwiek kontroli ze strony państwa sposobu wykorzystywania przez banki uprawnienia do wystawiania tytułów egzekucyjnych, w zakresie ilości wystawianych tytułów w stosunku do tego samego dłużnika oraz praktyki antydatowania tytułów egzekucyjnych;
- 10) uzyskanie bankowego tytułu wykonawczego, a nawet wyegzekwowanie długu przez bank nie powoduje ponadto stanu rzeczy osądzonej; takie ukształtowanie przepisów narusza zasadę zaufania obywatela do państwa;
- 11) kwestionowane przepisy jako sprzeczne również z zasadą równości wobec prawa, faworyzują bowiem bank, przyznając mu prawo do jednostronnego ustalania rozmiaru zobowiązania dłużnika i wszczęcia egzekucji.

Porównanie argumentów przedstawionych w niniejszej sprawie P 45/12 z argumentami zaprezentowanymi na poparcie pytania prawnego w sprawie o sygn. P 10/04, pozwala na wyprowadzenie wniosku o braku nowych, istotnych argumentów przemawiających za celowością ponownego podjęcia zagadnienia konstytucyjności instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego, co najmniej w zakresie kontroli z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Przede wszystkim, podobnie jak w 2005 r., w niniejszej sprawie również położono akcent na pominięcie fazy rozpoznawczej w przypadku wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, wyposażenie banków w uprawnienie władcze przysługujące, co do zasady, wyłącznie państwu, poprzez zastąpienie orzeczenia sądu oświadczeniem wiedzy banku. Z tego argumentu wyprowadzane są tożsame wnioski tj. o uprzywilejowaniu banków, naruszeniu równości stron postępowania, braku konieczności wykazywania przez bank zasadności swoich roszczeń – braku kontroli ze strony państwa. Również w obu sprawach zaakcentowano brak bezstronności banków – Sąd Rejonowy w Koninie dodatkowo wskazał, że państwo polskie poprzez uregulowania Prawa bankowego oddało wymiar sprawiedliwości w ręce banków. W ocenie Związku Banków Polskich, argumenty podnoszone przez Sąd Rejonowy w Koninie są w istocie zbieżne i nie uzasadniają celowości podjęcia na nowo zagadnienia konstytucyjności art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa bankowego, co najmniej w zakresie kontroli z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Tytułem przykładu można wskazać, iż Trybunał w sprawie P 10/04 podejmował rozważania na temat pozycji procesowej dłużnika (pkt III, lit. C.1. – s. 10 wyroku): „(...) jednak nie można tracić z pola widzenia faktu, że pozycja dłużnika jest z punktu widzenia procesowego mniej korzystna, niż w sytuacji typowej, skoro to do niego należy uruchomienie środków obrony (np. powództwo przeciwegzekucyjne). Ergo, to dłużnik ponosić będzie koszty uruchomienia takiego postępowania oraz niedogodności wynikające z podjęcia obrony dopiero po wszczęciu postępowania egzekucyjnego.” Trybunał rozważał także w tej sprawie (P 10/04) argument o pominięciu fazy rozpoznawczej w przypadku prowadzenia egzekucji na podstawie

opatrzonego klauzulą wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego (III, lit. C.2. i C.3. – s. 11 wyroku).

W wyroku P 10/04 w szerokim zakresie rozpatrywano również rolę notariusza i możliwości poddawania się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 K.p.c. w formie aktu notarialnego (III, lit. D.3 – s. 13 wyroku): „Rzetelne traktowanie obowiązków informacyjnych i wyjaśniających w stosunków do stron czynności notarialnej nie jest jeszcze zjawiskiem powszechnym. Można założyć, że w nowej sytuacji, w której korzystanie z formuły art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. stałoby się zjawiskiem powszechnym, dochodziłoby ponadto do zrutynizowania tej czynności notarialnej wykonywanej z dużym prawdopodobieństwem wobec wszystkich klientów tego samego banku przez tę samą kancelarię notarialną, pozostającą w stałych relacjach z instytucją bankową. Czynność ta stawałaby się w efekcie automatycznym i słabo wyróżniającym się składnikiem zawieranej umowy kredytowej. W konsekwencji twierdzenie, że konsument uzyskiwałby w ten sposób silniejszą ochronę i dysponował większą wiedzą o skutkach zawieranej umowy, nie znajduje dostatecznie mocnego oparcia w istniejącej praktyce obrotu. Konsument, uzyskując formalnie pozycję silniejszą, de facto ponosiłby jedynie wyższe koszty uzyskania kredytu.”.

Podsumowując powyżej przytoczone argumenty, Związek Banków Polskich zwraca się z prośbą o ich rozważenie w toku postępowania i poddanie ocenie, czy w sprawie nie zachodzi przesłanka zbędności orzekania, co najmniej w zakresie kontroli zgodności art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa bankowego z art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, iż jak podkreślane jest w literaturze przedmiotu: „(...)w wyniku wejścia w życie orzeczenia afirmatywnego sytuacja zmienia się o tyle, że domniemanie zgodności z konstytucją przeistacza się w stan pewności prawnej”⁸. Dokonanie wnikliwej analizy argumentów podniesionych w uprzednio rozstrzygniętych sprawach dotyczących instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego, może doprowadzić do wniosku o braku celowości ponownej kontroli konstytucyjności, w szczególności: „(...) ze względu na brak nowych płaszczyzn badania, postępowanie nie służyłoby przywróceniu stanu konstytucyjności, lecz potwierdziłoby jedynie dotychczasowe rozstrzygnięcie Trybunału”⁹.

I.2. Ustosunkowanie się do argumentów dotyczących kwestii merytorycznych w postanowieniach z dnia 21 września 2012 r. oraz postanowieniach z dnia 24 października 2012 r.

Zarzut oddania wymiaru sprawiedliwości w ręce banków, co ma pociągać za sobą nierówne traktowanie przez władze publiczne części swoich obywateli, poprzez pominięcie fazy rozpoznawczej postępowania cywilnego oraz zarzut braku dobrowolności w składanym oświadczeniu o poddaniu się egzekucji.

⁸ J. Królikowski przyt. za Z. Czeszejko – Sochacki, *op. cit.*, s. 74;

⁹ J. Królikowski, *op. cit.*, s. 86.

Odnosząc się do zarzutu pominięcia fazy postępowania rozpoznawczego, należy mieć na uwadze, że przepisy Prawa bankowego w zakresie bankowego tytułu egzekucyjnego mają charakter *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad ukształtowanych w obszarze postępowania cywilnego. Ustawodawca ma możliwość odmiennego kształtowania reguł obowiązujących w danej gałęzi prawa, a **uprawnienie banków, jak było to także podkreślane w piśmie ZBP z dnia 9 lutego 2015 r., nie stanowi jedyne instrumentu umożliwiającego wszczęcie postępowania egzekucyjnego bez konieczności przeprowadzenia postępowania rozpoznawczego przed sądem.** Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. P 10/04: „możliwość pominięcia merytorycznego rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym jest związana tradycyjnie z instytucjami proceduralnymi, takimi jak uznanie powództwa, zawarcie ugody sądowej, czy rozstrzygnięcie sądu polubownego. Z kolei tytuły egzekucyjne mogą być wystawiane nie tylko na podstawie orzeczeń sądowych, ale także - jak to wyraźnie przewiduje art. 777 § 1 k.p.c. - na podstawie wyroku sądu polubownego, ugody zawartej przed sądem, czy wreszcie aktu notarialnego, w którym dłużnik dobrowolnie poddał się egzekucji (art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.).”.

Tym samym nie sposób zgodzić się z argumentem, że każdy inny podmiot prawa cywilnego, na wypadek braku spełnienia świadczenia w celu uruchomienia przymusu państwa w wyegzekwowaniu swojej wierzytelności jest zobligowany poddać ją weryfikacji w toku postępowania rozpoznawczego. **Wskazane instrumenty prawne, umożliwiają także innym aniżeli banki wierzycielom, skorzystanie z możliwości uzyskania tytułu egzekucyjnego nie pochodzącego od sądu, nie poprzedzonego uprzednim postępowaniem rozpoznawczym.** Argumenty dotyczące wyjątkowej preferencji banków kosztem praw pozostałych uczestników obrotu nie są tym samym trafne. W tym kontekście przywołać należy również orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku (sygn. akt II CKN 986/00), zgodnie z którym: „tak samo jak pozew bankowy tytuł egzekucyjny stanowi przewidzianą prawem formę zgłoszenia powództwa. Brak w tym przypadku organu sądowego jest konsekwencją programowego ominięcia drogi sądowego postępowania rozpoznawczego.”.

Wspólnym elementem tytułów egzekucyjnych wymienionych w art. 777 § 1 pkt 4 – 6 K.p.c., co podkreślił Trybunał w wyroku P 10/04, jest: „dobrowolność poddania się określonej metodzie rozstrzygnięcia konfliktu przez strony, której konsekwencją jest dopuszczalność rezygnacji z zastosowania typowych reguł proceduralnych, a więc uruchomienie szybszej, bardziej efektywnej i mniej kosztownej drogi załatwiania sporu”. **Trudno tym samym zgodzić się z zarzutem zastrzeżenia dla banków uprawnień władczych przysługujących co do zasady państwu, skoro wystawienie przez bank tytułu egzekucyjnego jest wyłącznie pochodną złożonego przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji..** Wyłączenie etapu postępowania rozpoznawczego i odbywającego się w jego ramach prezentowania racji stron postępowania, nie może być tym samym postrzegane, jako

arbitralne jednostronne działanie banków, a znajduje oparcie w jednej z fundamentalnych zasad prawa cywilnego tj. autonomii woli stron. Zasada autonomii woli stron znajduje nadrzędne uzasadnienie w konstytucyjnych przepisach o wolności gospodarczej oraz w postanowieniach wiążących Polskę umów gospodarczych (Z. Radwański, „Prawo cywilne – Część ogólna”, Warszawa 2002, str. 19). Co więcej, „zasada swobody umów bierze swój początek w art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji. Swobody zdefiniowane w tym artykule mają zastosowanie nie tylko do relacji obywatela z państwem, ale także do stosunków pomiędzy jednostkami, co wyraźnie podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 r., sygn. SK 24/02” (B. Gessel - Kalinowska vel Kalisz, „Oświadczenia i zapewnienia w umowie sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (w świetle zasady swobody umów).”, Lex nr 118229).

W kontekście oddania zarzutu wymiaru sprawiedliwości w ręce banków, prócz wyżej wskazanych argumentów, nie można również tracić z pola widzenia, że instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego nie zamyka dłużnikowi drogi do sądu tj. domagania się przez dłużnika rozpoznania merytorycznego sprawy. Jak podkreślił Trybunał w wyroku P 10/04: „Prawo do sądu może się w konsekwencji realizować w różnych formach, nie istnieje bowiem jeden idealny model postępowania sądowego, który musiałby być powielany we wszystkich kategoriach spraw rozpoznawanych przez organy wymiaru sprawiedliwości.”.

Zarzut odnośnie braku analogicznych do art. 96 – 98 Prawa bankowego rozwiązań prawnych w krajach Europy Zachodniej i Środkowej oprócz Węgier, pozwalających uniknąć bankom kierowania sprawy na drogę postępowania rozpoznawczego.

Poddanie się egzekucji, jako podstawa egzekucji, znana jest nie tylko w polskim porządku prawnym, lecz także w prawie innych państw europejskich. W przedmiotowym zakresie w krajach Unii Europejskiej wskazać należy, że podobne do bankowego tytułu egzekucyjnego rozwiązania są przyjęte w Danii (nie zakwestionowane w orzeczeniu Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości sygn. C 260/97), a nawet dalej idące rozwiązania, ponieważ odpowiadające bankowemu tytułowi wykonawczemu odpowiednio w Rumunii i Bułgarii (z pozytywnym wynikiem badania konstytucyjności na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich w orzeczeniu bułgarskiego Sądu Konstytucyjnego nr 12/2012). Na podobne rozwiązanie w prawie duńskim zwrócił uwagę prof. dr hab. F. Zedler w opinii z dnia 28 lutego 2004 r. w sprawie propozycji zmian prawa bankowego oraz ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów polegającej na usunięciu z tych ustaw instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego i bankowego tytułu zabezpieczenia (sporządzonej w toku prac legislacyjnych - druki sejmowe Nr 2116 i 2513). Z kolei, w prawie rumuńskim tytułem egzekucyjnym, obok wyroków sądowych, czy umów notarialnych potwierdzających istnienie wierzytelności, jest także bankowa umowa kredytowa. Wystarczy skierowanie wniosku o wszczęcie egzekucji do komornika, aby rozpocząć przymusowe dochodzenia roszczenia z tytułu umowy kredytowej zawartej z bankiem. Powyższe rozwiązanie sprawia, że egzekucja długów bankowych w Rumunii jest znacznie prostsza niż w Polsce. **W ustawodawstwach**

państw europejskich, w których nie ma instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego, są przewidziane inne udogodnienia przy dochodzeniu roszczeń przez banki. Tytułem przykładu można wskazać Szwecję. Choć w szwedzkim porządku prawnym nie ma takiego rozwiązania, jak bankowy tytuł egzekucyjny, to jednakże proces sądowy jest bardziej uproszczony dla banków i koszty otrzymania nakazu zapłaty są niższe w porównaniu z pozostałymi wierzycielami. Szwedzki bank, chcąc uzyskać nakaz zapłaty, składa wniosek bezpośrednio do komornika (koszt ok. 300 SEK, czyli 150 zł). Dopiero w przypadku złożenia sprzeciwu przez dłużnika przewidziana jest droga sądowa. Również w Holandii przewidziane są ułatwienia przy egzekucji wierzytelności przysługujących bankom. Postępowanie sądowe jest konieczne tylko w przypadku, gdy wierzytelność banku nie została zabezpieczona zastawem lub hipoteką.

W przypadku, gdy został ustanowiony zastaw lub hipoteka, nie ma potrzeby występowania do sądu, aby uzyskać tytuł wykonawczy. W tym przypadku bank ma prawo bezpośredniego wszczęcia egzekucji. Należy wskazać również, że w państwach, w których nie ma bankowego tytułu egzekucyjnego stosuje się rozwiązania podobne do oświadczeń o poddaniu się egzekucji składanych w trybie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., np. w Niemczech.

Zarzut dotyczący braku innych podmiotów, które dysponowałyby uprawnieniem wystawiania tytułów egzekucyjnych, jak chociażby przedsiębiorcy telefonii komórkowej lub inni przedsiębiorcy.

Przytoczony argument nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym stanie prawnym. Prócz banków, również inne podmioty dysponują uprawnieniem do wystawiania tytułów egzekucyjnych. W pierwszej kolejności można tutaj przywołać przykład spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Zgodnie z art. 29a ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1450 ze zm., „ustawa o skok”) kasa może wystawiać **tytuły egzekucyjne kasy** na podstawie ksiąg lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności, o których mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o skok, lub zabezpieczaniem wierzytelności wynikających z tych czynności. W art. 3 ust. 1 ustawy o skok jest zaś mowa o m.in. o udzielaniu członkom kasy pożyczek i kredytów.

Znamiennym przykładem są również uprawnienia przewidziane w art. 225 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 885 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, BGK (w ramach działań zleconych przez Ministra Finansów) może przy podejmowaniu czynności zmierzających do odzyskania od jednostek samorządu terytorialnego kwot niespłaconej pożyczki (udzielonej z środków budżetu państwa w ramach postępowań ostrożnościowych lub naprawczych) lub odsetek od tej pożyczki i należnych opłat, w tym czynności sądowych i egzekucyjnych, wystawić bankowy tytuł egzekucyjny.

Powyższe przykłady ukazują, iż nie tylko banki, lecz również inne podmioty są uprawnione na podstawie określonych przepisów prawa do wystawiania tytułów egzekucyjnych, w tym także w ramach dochodzenia należności pochodzących z środków budżetu państwa.

Przechodząc do zarzutu, jakoby inni przedsiębiorcy nie mieli możliwości korzystania z udogodnień w dochodzeniu przez nich należności, należy zwrócić uwagę na argument już podniesiony powyżej w niniejszym piśmie, że także inni przedsiębiorcy mogą opierając się na art. 777 § 1 pkt 4 i 5 K.p.c. korzystać z możliwości uzyskania tytułu egzekucyjnego nie pochodzącego od sądu, nie poprzedzonego uprzednim postępowaniem rozpoznawczym.

Uzasadnieniem zaś dla uprzywilejowania banków co do formy w jakiej następuje poddanie się egzekucji (pisemnej, a nie aktu notarialnego), jest głęboko osadzone w rodzaju działalności prowadzonej przez banki. Banki i prowadzona przez nie działalność, charakteryzuje się odmiennymi od działalności innych przedsiębiorców cechami. Wskazać należy, iż banki prowadzą działalność opartą na powierzonych im depozytach, są zatem zobligowane brać pod uwagę ochronę interesów swoich deponentów - klientów banków. Wyjątkowość prowadzonej działalności przez banki znajduje odzwierciedlenie w początkowych przepisach Prawa bankowego tj. art. 2, który wprost wskazuje, na uprawnienie do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym.

Wyjątkowość charakteru prowadzonej działalności depozytowo-kredytowej znajduje także wyraz w traktowaniu banków jako instytucji zaufania publicznego. Składają się na to również normy dotyczące tworzenia, organizacji, zrzeszania się i łączenia banków oraz ich likwidacji, przejęcia i upadłości, jak również normy ograniczające szeroko rozumianą możliwość powstania niekorzystnej sytuacji finansowej w banku". Co znamienne, status banku, jako instytucji zaufania publicznego, został potwierdzony przez Trybunał Konstytucyjny, chociażby w orzeczeniu z dnia 16 maja 1995 r., sygn. K 12/93, w którym wskazano: „(...) Art. 52 Prawa bankowego zawierając podobną treść, wyposaży banki w uprawnienie potrącania ze swego długu wierzytelności jeszcze niewymagalnych w sytuacji gdy jednostka będąca dłużnikiem banku została postawiona w stan likwidacji. Skoro podobna instytucja nie wywołuje zastrzeżeń w odniesieniu do stosunków umownych powstałych na gruncie kodeksu cywilnego, to tym bardziej usprawiedliwione jest jej występowanie w prawie bankowym **z uwagi na szczególne znaczenie gospodarczo-społeczne banków, jako podmiotów zaufania publicznego**. Należy bowiem brać pod uwagę fakt, że banki występując w obronie swoich interesów, jako samodzielne osoby prawne, **występują równocześnie w obronie interesów swoich klientów, którzy powierzyli temu bankowi swoje pieniądze**. Z pieniędzy tych pochodzą kredyty udzielone m.in. dłużnikom banku, o których mowa w art. 52 Prawa bankowego. Niebezpieczeństwo utraty kwot kredytu zagraża zatem nie tylko interesom banku lecz także jego klientom.”. Również w wyroku z dnia 29 stycznia 2002 r., sygn. K 19/01 oraz w wyroku z dnia 18 kwietnia 2000 r., sygn. K. 23/99, Trybunał Konstytucyjny opowiedział się za uznaniem banków za instytucje zaufania publicznego.

Z powyższych przyczyn, trudno jest stawiać znak równości pomiędzy prowadzoną przez banki i innych przedsiębiorców działalnością i na tej podstawie domagać się likwidacji uproszczonej drogi do dochodzenia przez banki należności, w oparciu o instytucję b.t.e.

Zarzut braku poddania b.t.e. kontroli merytorycznej przez sądy, zarzut pozbawienia klienta banku prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd oraz argument o wyłącznym narzędziu obrony przez dłużnika w postaci art. 840 K.p.c.

Wbrew przytaczanym twierdzeniom o wyłączeniu sądowej oceny zasadności roszczeń banków, brak jest podstaw do uznania przedstawionych poglądów za słuszne.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż **ustawodawca nie pozostawił bankom swobody w stosowaniu bankowego tytułu egzekucyjnego**, lecz w art. 96 – 98 Prawa bankowego określił ramy dopuszczalności wystawiania przez banki bankowych tytułów egzekucyjnych, stawiając m.in. wymóg, by osoba przeciwko której sąd ma nadać klauzulę wykonalności bezpośrednio z bankiem dokonała czynności bankowej (bądź była dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wiarygodności banku wynikającej z czynności bankowej), złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji, a także by roszczenie objęte tytułem wynikało bezpośrednio z czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. W postanowieniu z dnia 29 listopada 2005 r. (sygn. akt P 10/05), Trybunał Konstytucyjny wskazał, że: „takie określenie zakresu dopuszczalności wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych, zwłaszcza podkreślenie, że bankowy tytuł egzekucyjny, może być wystawiony wyłącznie przeciwko osobie, która uprzednio z bankiem dokonywała czynności prawnej, oznacza istotne ograniczenie uprawnień banku w zestawieniu ze stanem prawnym poprzednio obowiązującym tj. istniejącym na gruncie art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r.”. Ponadto, Trybunał zaznaczył, że art. 97 ust. 2 Prawa bankowego - w brzmieniu nadanym w wyniku nowelizacji z 1 kwietnia 2004 r. - zapewnia dłużnikowi ochronę silniejszą i bardziej efektywną. Przepis ten, określając treść oświadczenia o poddaniu się egzekucji, jawi się jako wyraz gwarancji udzielonej dłużnikowi, pełni funkcję ochronną przed blankietowym poddaniem się egzekucji.

Prócz powyższych uregulowań przewidzianych w samym Prawie bankowym, **ustawodawca przewidział szereg instrumentów, które pozwalają poddać kontroli wystawiony przez bank bankowy tytuł egzekucyjny, a tym samym służą ochronie interesów dłużnika.**

W pierwszej kolejności, wymaga podkreślenia, że bankowy tytuł egzekucyjny jest poddawany formalnej sądowej kontroli w toku postępowania klauzulowego. Jakkolwiek „zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu klauzulowym ogranicza się przede wszystkim do zagadnień formalnych, niemniej należy wskazać, na pewne merytoryczne kwestie podlegające ocenie sądu, przed wydaniem postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Sąd prowadzący takie postępowanie, ustala zatem także, czy tytuł egzekucyjny wystawiony przez bank spełnia wymagania określone w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego oraz czy oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji spełnia wymagania z art. 97 ust. 2 Prawa bankowego. W dalszej kolejności sąd winien dokonać oceny wzajemnych relacji między treścią tytułu egzekucyjnego a treścią oświadczenia o poddaniu się egzekucji i zbadać, czy okoliczności wskazane w tych dokumentach pozwalają uznać, że spełnione zostały przesłanki z art. 97 ust. 1 Prawa bankowego, od których uzależniona jest możliwość

uzyskania klauzuli wykonalności” (tak: Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 15 marca 2013 r., sygn. I ACa 917/12). Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 listopada 2009 r. (sygn. III CZP 90/09), w którym zaznaczył, że: „w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sąd bada nie tylko przesłanki z art. 786² k.p.c., ale także czy dokument przedłożony przez bank spełnia wynikające z przepisów prawa bankowego przesłanki ważności i skuteczności bankowego tytułu egzekucyjnego, a nadto inne wymogi, które dotyczą każdego tytułu egzekucyjnego”.

Dłużnik jeszcze przed powstaniem tytułu może także wystąpić z powództwem na podstawie art. 189 K.p.c. o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, podnosząc zarzut nieważności albo bezskuteczności zgłoszonego oświadczenia. Po nadaniu klauzuli wykonalności dłużnik może bronić swoich praw w drodze zażalenia na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności w trybie art. 795 K.p.c. oraz w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840 k.p.c.). Zgodnie z art. 840 § 1 pkt. 1 K.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście. Dłużnik może skorzystać z tego powództwa, w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu, a więc także bankowym tytułem egzekucyjnym. Możliwość skorzystania w tym przedmiocie z powództwa przeciwegzekucyjnego przez dłużnika została podkreślona przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 16 maja 1995 roku (sygn. K 12/93), gdzie wskazano, że: „dłużnik banku może wytoczyć powództwo przeciwegzekucyjne wyróżniające się korzystnie na tle możliwości wynikających z kpc tym, że: jego motywów mogą dotyczyć przedmiotu, a nie tylko formy realizacji egzekucji, nie jest ograniczone jakimkolwiek terminem procesowym, wstrzymanie egzekucji nie wymaga przedstawienia dodatkowych motywów, domniemania procesowe układają się przeciw wierzycielowi, a rozpoznana merytorycznie w tym trybie sprawa posiada cechę rzeczy osądzonej.”. Dodatkowo, Sąd Apelacyjny w Białymstoku (wyrok z dnia 15 marca 2013 r., sygn. I ACa 917/12), na tle art. 840 § 1 k.p.c. zaznaczył, że: „Sformułowanie tego przepisu wskazuje, że obejmuje on wszelkie okoliczności i zdarzenia, których uwzględnienie prowadzi do stwierdzenia nieistnienia obowiązku objętego poddaniem się egzekucji. Do przesłanek tych można zaliczyć: brak przesłanki bezpośredniości, brak wymagalności roszczenia, upływ terminu do którego bank mógł wystawić tytuł egzekucyjny, nieważność oświadczenia woli o poddaniu się egzekucji”. Ponadto, w wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r. (sygn. I ACa 916/12) Sąd Apelacyjny w Warszawie podkreślił, że: „Dłużnik w ramach powództwa opozycyjnego może przeczyć treści tych tytułów egzekucyjnych, których nie chroni prawomocność materialna (res iudicata), czy zawieszoność

sporu (lis pendens). Takim tytułem egzekucyjnym jest np. akt notarialny, czy też bankowy tytuł egzekucyjny”.

Dłużnik dysponuje również możliwością wystąpienia z odpowiednim roszczeniem odszkodowawczym na podstawie art. 415 k.c., w sytuacji wyrządzenia szkody w wyniku wszczęcia egzekucji na podstawie bezprawnie wystawionego tytułu. O uprawnieniu tym wyraźnie przesądził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1997 (I CKN 60/97, OSNC 1997, z.11., poz. 173).

Mając na względzie wymienione powyżej narzędzia przysługujące dłużnikowi, możliwość zainicjowania kontroli zasadności roszczeń banku objętych bankowym tytułem egzekucyjnym, nie sposób podzielić poglądów o wyjęciu spod kontroli sądów roszczeń banków oraz oddania pod władztwo banków znacznego obszaru prawa cywilnego, czy też uznania, że jedynym środkiem obrony przez klienta jest powództwo przeciwegzekucyjne.

Zarzut naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

W dotychczasowym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że prawo dostępu do sądu nie jest prawem absolutnym, nawet w zakresie zastosowania art. 6 ust. 1. Prawo to może podlegać ograniczeniom ze strony państwa¹⁰, któremu w tym zakresie przysługuje pewien zakres marginesu uznania, podlegającego jednak kontroli Trybunału pod kątem zachowania wymagań określonych w art. 6 ust. 1 (M. Purchase, E. Schutzer-Weisman). Ograniczenia dostępu do sądu służące realizacji legitymowanego celu, zgodne z zasadą proporcjonalności¹¹ i zasadą pewności prawa¹² nie naruszają art. 6 ust. 1. Ponadto, podkreśla się, że ograniczenia nie mogą utrudniać dostępu do sądu w takim stopniu, że naruszają przez to samą istotę prawa dostępu do sądu¹³.

Celami, które mogą usprawiedliwiać ograniczenie prawa dostępu do sądu są między innymi: dobro wymiaru sprawiedliwości, zapobieżenie nadmiernemu obciążeniu sądów sprawami¹⁴, właściwe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości¹⁵, pewność prawa¹⁶.

W związku z powyższym należy wskazać, że również ETPCz orzekając na podstawie art. 6 Konwencji, stwierdza, że prawo do sądu nie jest prawem absolutnym, które nie może podlegać żadnym ograniczeniom. Ważne w ocenie ETPCz jest, by wprowadzanie ograniczeń miało charakter proporcjonalny.

¹⁰ wyr. ETPCz w sprawie Golder, par. 38

¹¹ Wyr. ETPCz z 28.5.1985 r. w sprawie Ashingdane p. Zjednoczonemu Królestwu, par. 57; z 22.10.1996 r. w sprawie Stubbings i inni p. Zjednoczonemu Królestwu, par. 48; wyr. ETPCz w sprawie National and Provincial Building Society, Leeds Permanent Buildings Society i Yorkshire Building Society, par. 105

¹² wyr. ETPCz z 23.10.1996 r. w sprawie Levages Prestations Services p. Francji, par. 40-50

¹³ wyr. ETPCz w sprawie Ashingdane, par. 57; w sprawie Lithgow i inni, par. 194 oraz wyr. ETPCz z 27.8.1991 r. w sprawie Philis p. Grecji, par. 59

¹⁴ . wyr. ETPCz z 19.12.1997 r. w sprawie Brualla Gómez de la Torre p. Hiszpanii, par. 36

¹⁵ wyr. ETPCz z 15.7.2003 r. w sprawie Ernst i inni p. Belgii, par. 50

¹⁶ Wyr. ETPCz z 10.7.2001 r. w sprawie Tricard p. Francji, par. 29

Mając na względzie powyższe wskazówki rozumienia art. 6 ust. 1 Konwencji w orzecznictwie ETPCz, w ocenie ZBP instytucja b.t.e., stanowi wyraz dopuszczalnego ukształtowania procedury przez państwo stroną Konwencji i nie narusza prawa do sądu dłużnika, w szczególności dłużnika będącego przedsiębiorcą, jak ma to miejsce w przypadku rozpatrywanych pytań prawnych.

W szczególności należy mieć tutaj na względzie fakt, że na etapie składania oświadczenia o poddaniu się egzekucji banki podejmują działania, mające na celu uświadamianie klientom ryzyk związanych z podejmowanymi przez nich zobowiązaniami i skutkami złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Mając na względzie, stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., akcentujące że: „jedynie odpowiedni, rzetelny sposób realizacji tego obowiązku, zakres i jakość udzielanych przy zawieraniu umowy informacji może być traktowany jako swoiste skompensowanie uprzywilejowanej pozycji instytucji finansowej (w porównaniu do sytuacji podmiotów, które mogą opierać się wyłącznie na oświadczeniu dłużnika składanym w formie aktu notarialnego) i stwarzać zarazem klientowi banku minimalne warunki ochronne”, XVI Walne Zgromadzenie Związku Banków Polskich w dniu 2 kwietnia 2005 r. zwróciło się do wszystkich swoich członków z apelem o stosowanie następujących dobrych praktyk postępowania w zakresie bankowych tytułów egzekucyjnych:

- 1) Oświadczenie o poddaniu się egzekucji powinno stanowić odrębny od zawieranej umowy dokument (oświadczenia takie nie powinny być umieszczane przez banki w treści zawieranej umowy w formie klauzuli);
- 2) Przed podpisaniem przez klienta oświadczenia o poddaniu się egzekucji bank powinien udzielić mu wyczerpującej i zrozumiałej informacji o skutkach złożenia takiego oświadczenia – przedmiotowa informacja powinna mieć formę pisemną (informacja w dokumencie zawierającym oświadczenie o poddaniu się egzekucji, którego kopia przekazywana jest klientowi);
- 3) Wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego powinno być poprzedzone wysłaniem do klienta wezwania do zapłaty z ostrzeżeniem, że w przypadku braku zapłaty długu, zostanie wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny;
- 4) Bank powinien pisemnie informować klienta o wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i o skierowaniu do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności;
- 5) W banku powinien być prowadzony rejestr wystawionych bankowych tytułów egzekucyjnych;
- 6) Bank nie może wystawiać kolejnych bankowych tytułów egzekucyjnych w sprawach, w których wniosek o nadanie klauzuli wykonalności został wcześniej oddalony przez sąd.

Wyrazem dbałości o zapewnienie klientom pełnej i zrozumiałej informacji odnośnie zawieranych czynności bankowych i składanych w związku z nimi przez klientów

oświadczeń woli, jest także przyjęty na XXV Walnym Zgromadzeniu Związku Banków Polskich w dniu 18 kwietnia 2013 r. Kodeks Etyki Bankowej (Zasady dobrej praktyki bankowej) w szczególowy sposób opisujący standardy, którymi powinni kierować się pracownicy banków wszystkich szczebli w codziennej pracy z klientami. Kodeks Etyki Bankowej uwzględnia treść norm zawartych w Kanonie Dobrych Praktyk Rynku Finansowego (rekomendowanego do stosowania przez Komisję Nadzoru Finansowego).

Na uwagę w kontekście zaznaczonych przez Trybunał Konstytucyjny obowiązków informacyjnych zasługują w szczególności punkty 1.5 oraz 1.6 Kodeksu Etyki Bankowej: „Zasady działania banku w stosunkach z Klientami, informacje o świadczonych usługach, a także umowy, dokumenty bankowe i pisma kierowane do Klientów, powinny być formułowane w sposób precyzyjny, zrozumiały i przejrzysty. Bank, informując Klientów o rodzajach i warunkach świadczonych usług (także w reklamach), stara się wyjaśnić różnice pomiędzy poszczególnymi oferowanymi usługami i produktami ze wskazaniem zarówno korzyści, które dana usługa lub produkt zapewniają, jak również związanego z nimi ryzyka, umożliwiając Klientowi dokonanie świadomego wyboru”.

II. Podsumowanie

Argumenty podnoszone przez Sąd Rejonowy w Koninie w postanowieniach z dnia 21 września 2012 r. oraz z dnia 24 października 2012 r. nie adresują pod kierunkiem art. 96 – 98 Prawa bankowego nowych jakościowo zarzutów, które uzasadniałyby przeprowadzenie postępowania zakończonego wydaniem wyroku.

Wymaga przy tym podkreślenia raz jeszcze najistotniejszego tj. faktu, że Trybunał Konstytucyjny badał już konstytucyjność instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. P 10/04 i nie stwierdził jej niezgodności z Konstytucją. Pominięcie fazy postępowania rozpoznawczego, stanowi wyraz uprzednio skonsumowanej przez klienta banku zasady autonomii woli stron i zachodzi również w innych przypadkach wskazanych przez ustawodawcę – art. 777 § 1 pkt 4 i 5 K.p.c. Ponadto, ustawodawca przewidział szereg instrumentów poddających kontroli wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, w związku z tym teza o oddaniu pod władztwo banków znacznego obszaru prawa bankowego jest całkowicie nieuprawniona.

Podsumowując przedstawione w niniejszej opinii argumenty, należy uznać iż przemawiają one za uznaniem zgodności art. 96, 97 i 98 Prawa bankowego ze wskazanymi w pytaniach prawnych zasadami konstytucyjnymi.

A. Zgromadzenie banków

Sąd